

## Między efektywnością a demokracją: Wsparcie i opór wobec transformacji energetycznej i rozwiązań prosumenckich w polskich i czeskich spółdzielniach mieszkaniowych

Jan Frankowski, Joanna Mazurkiewicz, Soňa Stará, Aleksandra Prusak, Wojciech Belch, Michal Nesládek, Tomáš Vácha, Krzysztof Niedziałkowski

Transformacja energetyczna w budynkach wielorodzinnych postępuje wolno. Choć znaczna część tych budynków przeszła podstawową modernizację – zwłaszcza w zakresie ocieplenia, wymiany okien i systemów grzewczych – wiele z nich nadal wymaga dalszych usprawnień pod kątem efektywności energetycznej i inwestycji w odnawialne źródła energii. Skuteczne przyspieszenie tego procesu wymaga nie tylko odpowiednich regulacji, ale też pogodzenia interesów różnych interesariuszy oraz dostosowania modeli biznesowych w ramach korzystania z odnawialnych źródeł energii do specyfiki budynków wielorodzinnych.

Artykuł wyjaśnia, jak formalne zasady, codzienne praktyki i społeczne wyobrażenia wpływają na tempo i kierunek transformacji energetycznej w budynkach wielorodzinnych. Choć transformacja energetyczna często kojarzy się z technologiami, zmianami infrastrukturalnymi czy polityką klimatyczną, kluczową rolę w tym procesie odgrywają zasady rządzące codziennym życiem – normy społeczne, instytucje, przepisy i przekonania. W badaniu wykorzystano teorię instytucjonalną, aby ocenić, w jaki sposób te reguły gry kształtują – i są kształtowane – przez działania mieszkańców i organizacji. Analizie poddano także narracje, którymi posługują się interesariusze, aby wyjaśnić sens zmian, przekonywać do nich i budować społeczne poparcie. Autorzy badania wskazują, że regulacje prawne nie działają w próżni – ich skuteczność zależy od tego, jak zostaną zinterpretowane i wdrożone przez lokalnych aktorów.

W Europie Środkowej kluczową rolę w transformacji energetycznej sektora mieszkaniowego odgrywają pośrednicy mieszkaniowi, tacy jak spółdzielnie, wspólnoty mieszkaniowe czy zarządcy nieruchomości. W ramach badań przeprowadzono 60 pogłębionych wywiadów z przedstawicielami kluczowych instytucji, w tym ministerstw, organizacji spółdzielczych, banków, instytucji badawczych, a także mediów. Wywiady objęły także zarządy spółdzielni mieszkaniowych – zarówno liderów zmian, jak i podmiotów dopiero przygotowujących się do transformacji energetycznej.

Wyniki wskazują, że transformacja energetyczna w spółdzielniach mieszkaniowych w Polsce i Czechach postępuje powoli, w sposób ostrożny i ewolucyjny. Spółdzielnie rzadko wychodzą poza schematy, w których wdrażanie odnawialnych źródeł energii ma uzasadnienie inne niż ograniczanie kosztów energii dla mieszkańców. Zarządy spółdzielni – często działających w ugruntowanych ramach prawnych i organizacyjnych – wdrażają zmiany przede wszystkim po to, by obniżyć koszty funkcjonowania, nie odwołując się do pobudek środowiskowych czy społecznych. Inwestycje w odnawialne źródła energii nie wynikają z oddolnych potrzeb mieszkańców, lecz najczęściej są inicjatywą pojedynczych osób – prezesów lub menedżerów – pasjonatów lub osób, którym zależy na bardziej nowoczesnym wizerunku spółdzielni.

Porównanie doświadczeń Polski i Czech ujawnia wyraźne różnice w postrzeganiu barier i możliwości przez spółdzielców oraz decydentów. W Polsce zarządcy spółdzielni wskazują zarówno przeszkody, jak i szanse – zwłaszcza w kontekście dostępu do finansowania i wyzwań społeczno-politycznych. Czescy spółdzielcy prezentują zdecydowanie bardziej pesymistyczne podejście – trzykrotnie częściej wskazują na bariery niż na czynniki sprzyjające, szczególnie jeśli chodzi

o wdrażanie odnawialnych źródeł energii i wspólnotowe inicjatywy prosumenckie. Takie rozbieżności wskazują nie tylko na różnice między zarządcami a politykami, lecz także na głębsze uwarunkowania instytucjonalne i organizacyjne w obu krajach.

Choć powszechnie uważa się, że to nakłady finansowe stanowią główną przeszkodę w zielonej transformacji, badanie pokazuje, że bardziej problematyczne są bariery społeczno-polityczne – brak zaufania, słaba komunikacja spółdzielni z mieszkańcami, niska aktywność samych mieszkańców i skomplikowane regulacje. Zarówno w Polsce, jak i Czechach widoczny jest też szerszy problem: państwo zakłada, że transformacja oparta na wspólnych działaniach mieszkańców zadziała sama z siebie, bez równoległych inwestycji w lokalne zaangażowanie i wadliwe mechanizmy partycypacyjne w spółdzielniach mieszkaniowych. To ryzykowne założenie, które ogranicza skuteczność wdrażanych rozwiązań i w efekcie prowadzi do tego, że transformacja energetyczna zajdzie odgórnie, chaotycznie i często bez odpowiednich konsultacji z mieszkańcami.

Spółdzielnie funkcjonują na styku celów ekonomicznych i społecznych, jednak wyniki badania wskazują, że w przypadku inwestycji w odnawialne źródła energii dominuje logika technokratyczna – skupiona na efektywności i skalowalności, a nie na partycypacji czy wspólnym zarządzaniu. Takie podejście może prowadzić do osłabiania podwójnego charakteru spółdzielczości – jej zdolności do łączenia racjonalnego zarządzania z dbałością o wspólnotowy wymiar życia. Wskazuje to na ograniczenia we wspieraniu rozwoju tzw. "energetycznych wspólnot" – kluczowych dla upowszechniania lokalnych, zbiorowych rozwiązań energetycznych.

W badaniu wskazano też kierunki dalszych analiz, m.in. dotyczące progów organizowania się mieszkańców, dynamiki konfliktów wewnątrz budynków czy wpływu zmian energetycznych na postawy lokatorów. Przyszłość transformacji zależy więc nie tylko od technologii i prawa, ale również od społecznej gotowości do współdecydowania o inwestycjach energetycznych.

Pełna wersja artykułu: <https://ibs.org.pl/publications/miedzy-efektywnoscia-a-demokracja-wsparcie-i-opor-wobec-transformacji-energetycznej-i-rozwiazan-prosumenckich-w-polskich-i-czeskich-spoldzielniach-mieszkaniowych/>